

Boisko w Sławięcicach, gdzie kiedyś w III lidze grał miejscowy MEC, a gdzie teraz pooglądałem mecz Blachowianki, to kolejny obiekt, który odwiedziłem pierwszy raz. Widziałem na nim hit 12. grupy opolskiej klasy B. Wprawdzie wpadła w nim tylko jedna bramka, ale mecz był niezwykle ciekawy. Pierwszy raz, ze względu na padający deszcz, robiąc zdjęcia siedziałem pod parasolem. Będąc tam, jako reporter OZPN, miałem okazję porozmawiać m.in. z byłym i obecnym prezesem tego klubu.



Relacja z tego meczu, a w niej link do zdjęć [TUTAJ](#)

Mój artykuł o Blachowiance [TUTAJ](#)

facebook.com/mojewielkiemecze

@MojeWielkieMecz